

Ks. Mariusz Drygier<sup>1</sup>

## **Źródło usprawiedliwienia w świetle *Homilii na List św. Pawła do Rzymian* Jana Chryzostoma**

W chrześcijańskiej teologii kwestia usprawiedliwienia należy do kontrowersyjnych. Odpowiedź na pytanie o rolę łaski Bożej i zasług człowieka w przeniesieniu go „ze stanu, w którym urodził się jako syn pierwszego Adama, do stanu łaski i przybrania za synów Bożych”<sup>2</sup> była przedmiotem sporów między teologami katolickimi i protestantskimi od XVI wieku. Stała się także treścią wielu dyskusji w ramach dialogu ekumenicznego, czego najdonioślejszym rezultatem była ogłoszona w 1999 roku w Augsburgu *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*<sup>3</sup>. Niemniej jednak zagadnienie to już wcześniej stawało się przedmiotem myśli teologicznej, obecnym również w pismach Ojców Kościoła, czego przykładem na Zachodzie był przede wszystkim św. Augustyn, nie bez powodu nazywany doktorem łaski,

---

<sup>1</sup> Ks. dr Mariusz Drygier, adiunkt w Katedrze Teologii Biblijnej, Historii Kościoła i Patrologii w Instytucie Nauk Teologicznych Uniwersytetu Opolskiego; e-mail: mariusz.drygier@uni.opole.pl; ORCID: 0000-0001-6228-9215.

<sup>2</sup> *Dekret o usprawiedliwieniu*, BF VII 62.

<sup>3</sup> *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*, w: S.C. Napiórkowski, *Bóg łaskawy*, Warszawa 2001. Na temat usprawiedliwienia zob. m.in. W. Medwid, *Usprawiedliwienie w dialogu katolicko-luterańskim. Analiza „Dekretu o usprawiedliwieniu” Soboru Trydenckiego i „Wspólnej deklaracji” z 1999 roku*, Kraków 2010; W. Rakocy, *Usprawiedliwienie*, EK XIX 1419-1421; S.K. Williams, *The „Righteousness of God” in Romans*, JBL 99 (1980) s. 241-290; J.A. Ziesler, *The Meaning of Righteousness in Paul*, Cambridge 1972.

który podkreślał działanie łaskawego Boga jako wychodzącego z inicjatywą do grzesznika<sup>4</sup>.

Św. Jan Chryzostom – wybitny homileta wschodniego chrześcijaństwa – nie interesował się bliżej współczesnymi sobie sporami teologicznymi. Złotousty działał przede wszystkim jako duszpasterz, moralista, asceta, interpretator Pisma Świętego. Był autorem licznych homilii, mów i listów, w których zawarł swoje poglądy odzwierciedlające tradycyjne nauczanie Kościoła<sup>5</sup>. Wśród wielu jego pism znajdują się *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* – trzydzieści dwie mowy, wygłoszone w Antiochii w latach 381-398. Objąśniał w nich, choć nie w formie systematycznej<sup>6</sup>, wyłożoną w nowotestamentalnym *Liście do Rzymian* myśl apostoła Pawła podejmującego refleksje na temat m.in. grzechu i usprawiedliwienia w kontekście relacji między Prawem a Ewangelią<sup>7</sup>. W tych spostrzeżeniach wyłaniają się poglądy samego Chryzostoma na temat usprawiedliwiającej łaski Boga. Celem niniejszego studium stanie się zatem usystematyzowanie nauki Ojca Kościoła na temat jej źródła, wyłaniającej się na tle polemiki z wizją judaistyczną zakładającą wypełnianie uczynków Prawa jako podstawy usprawiedliwienia.

---

<sup>4</sup> Zob. m.in. J.L. Pereira, *Augustine of Hippo and Martin Luther on original sin and justification of the sinner*, Göttingen 2013; Th.P. Scheck, *Origen and the history of justification: the legacy of Origen's commentary on Romans*, Notre Dame 2016.

<sup>5</sup> Zob. m.in. Benedykt XVI, *Katechezy o Ojcach Kościoła*, Kraków 2008, s. 88-92; F. Drączkowski, *Jan Chryzostom*, EK VII 766-769; J.N.D. Kelly, *Złote usta. Jan Chryzostom – asceta, kaznodzieja, biskup*, Bydgoszcz 2001.

<sup>6</sup> J. Coman, *Le rapport de la justification et de la charité dans le homélies de Saint Jean Chrysostome à l'Épître aux Romains*, w: *Papers presented to the Third International Congress on New Testament Studies held at Christ Church, Oxford, 1965. Part II: The New Testament Message*, Studia Evangelica V, Berlin 1968, s. 248; A. Kenny, *Was St. John Chrysostom a Semi-Pelagian?*, w: *The Irish Theological Quarterly* 27/1 (1960) s. 16.

<sup>7</sup> A. Baron, *Przedmowa*, w: Św. Jan Chryzostom, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian*, t. I/1, tł. T. Sinko, Kraków 1995, s. 24-29.

## 1. Boża sprawiedliwość

W *Homiliach na List św. Pawła do Rzymian* Chryzostom podkreśla za św. Pawłem, że fundament usprawiedliwienia jest fakt, iż Bóg, „źródło wszelkiej sprawiedliwości”<sup>8</sup>, sam od wieków chce usprawiedliwić grzesznego człowieka: „I nie powiedział [Paweł]: «Została dana», lecz «Ujawniła się», przez co odsunął zarzut nowinkarstwa, gdyż to, co się ujawniło, pokazuje, że istniało od dawna, aczkolwiek było ukryte”<sup>9</sup>.

Odwieczna, uprzedzająca wszystko wola Boga, by udzielić człowiekowi darmowej łaski, którą rumuński teolog Joan Coman określił jako podstawowy czynnik usprawiedliwienia<sup>10</sup>, to punkt wyjścia w refleksji Złotoustego. Odrzucając zarzut nowinkarstwa tej tezy, Paweł – jak zauważył Chryzostom – powoływał się na Stary Testament: tak pojęte usprawiedliwienie było już doświadczane przez patriarchów (zob. Rz 4,1-8) i zapowiedziane przez proroków (zob. Rz 1,17)<sup>11</sup>. Zatem nauka apostoła nie jest szerzeniem nowej nauki, niezgodnej z Pismami, sprzecznej z żydowską wiarą. Przywołane postaci Abrahama i króla Dawida są dowodami niezmienności i stałości Bożego działania wobec człowieka.

Chryzostom podkreślał, że odwieczna sprawiedliwość Boga jest przebogata, gdyż tylko jako taka może się tak łatwo i hojnie udzielać. Doktor Kościoła uczył, że

kto więc stał się sprawiedliwym, ten będzie żył nie tylko w obecnym czasie, ale i w przyszłym. I nie tylko to, lecz i co innego potem [Paweł] daje do zrozumienia, wskazując na blask i świetność takiego życia. Ponieważ zaś można być ocalonym i z hańbą [...], aby ktoś, słysząc o zbawieniu, nie przypuszczał czegoś takiego, dodał „sprawiedliwość”, i to nie twoja, lecz Boga, zaznaczając jej bogactwo i łatwość<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> *Dekret o usprawiedliwieniu*, BF VII 64.

<sup>9</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 7, 2.

<sup>10</sup> Coman, *Le rapport de la justification*, s. 251.

<sup>11</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 7, 2.

<sup>12</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 2, 6.

Sprawiedliwość stanowi część niezmiernych i niepojętych głębokości bogactw Boga (zob. Rz 11,33), które nie tylko napełniają człowieka radością, ale także wzbudzają nadzieję dzięki szczodrości i bezinteresowności Stwórcy<sup>13</sup>. Tym samym rozwiane zostały wątpliwości tych, którzy nie dowierzali, że „cudzołożnica, rozpustnik, grobołupca oszust nie tylko zostaje uwolniony od kary, lecz staje się sprawiedliwym”<sup>14</sup>.

Chryzostom powtarzał, że sprawiedliwość nie jest dziełem człowieka, ale stanowi przymiot Boga. Potwierdzał opinię apostoła twierdzącego, że poza Bogiem człowiek sam nie może osiągnąć sprawiedliwości<sup>15</sup>. Odsyłał swoich słuchaczy do Listu do Hebrajczyków, którego autor podaje przykłady usprawiedliwionych grzeszników. Przypominał postaci nierządnic Rachab i Abrahama (zob. Hbr 11), uznanych w oczach Bożych za sprawiedliwych, zanim wkroczyli na drogę wypełniania Prawa<sup>16</sup>. Niewyczerpalność bogactwa Bożej sprawiedliwości sięga daleko poza granice ludzkiej wyobraźni i logiki<sup>17</sup>.

Sprawiedliwość Boża jest dostępna poznaniu człowieka dzięki temu, że Bóg zechciał ją ludziom objawić i ich nią obdarować. Powołując się na autorytet św. Pawła, wielki kaznodzieja wyjaśniał, że

jak okazaniem bogactwa nie jest tylko to, że jest się bogatym, lecz że się i drugich wzbogaca, tak samo okazaniem życia jest nie tylko to, że samemu jest się żywym, ale że się i zmarłych ożywia, a okazaniem mocy, nie tylko to, że się samemu jest mocnym, ale że się i słabych wzmacnia. Tak samo i okazaniem sprawiedliwości jest nie tylko to, że samemu jest się sprawiedliwym, lecz że także drugich – pogrążonych w grzechach, nieoczekiwanie czyni się sprawiedliwymi<sup>18</sup>.

<sup>13</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 19, 7.

<sup>14</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 2, 6.

<sup>15</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 7, 4.

<sup>16</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 2, 6.

<sup>17</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 17, 3.

<sup>18</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 7, 2.

Tło ludzkich grzechów jest przestrzenią, na której Boża sprawiedliwość rysuje się szczególnie wyraźnie. Bóg ukazał wielkość i obfitość swojej sprawiedliwości właśnie wtedy, gdy zło wzmogło się najbardziej, a wszelkie inne sposoby ratunku okazały się zawodne<sup>19</sup>. Bo mimo że człowiek jest zdolny poznać sprawiedliwość Boga w Jego dziełach, to miejscem najbardziej wyraźnego objawienia się tego przymiotu Stwórcy jest Jego odnoszenie się do ludzi. Im bardziej człowiek wikła się w niewolę grzechu, tym sprawiedliwość Boża ujawnia się wyraźniej. Według doktora Kościoła św. Paweł nie tylko chciał rozwiać wszelką wątpliwość, ale i skarcić tych, którzy z powodu próżnej ambicji odrzucali tak pojęte usprawiedliwienie. Przestrzegął, że nie wolno lekceważyć tego, co dla Boga uchodzi za chlubę<sup>20</sup>.

## 2. Odkupieńcze dzieło Jezusa Chrystusa

W swoich *Homiliach* Złotousty zauważył, że dla św. Pawła uprzywilejowaną przestrzenią objawienia się Bożej sprawiedliwości jest Ewangelia definiowana jako niosąca ratunek Boża moc, która zbawia człowieka i prowadzi do uczestnictwa w Boskiej sprawiedliwości (zob. Rz 1,16-17). Nauczał, że Dobra Nowina jest „przyczyną zbawienia (ὅτι σωτηρίας αἰτίον); że jest przyczyną życia (ὅτι ζωῆς); że jest mocą Bożą (ὅτι Θεοῦ δύναμις); że przynosi zbawienie i sprawiedliwość (ὅτι σωτηρίας καὶ δικαιοσύνης ποιητικὸν)”<sup>21</sup>. Ewangelia ma moc uczynienia człowieka sprawiedliwym, ponieważ jest orędziem o Jezusie Chrystusie, który przez swoją odkupieńczą mękę na krzyżu stał się dla człowieka jednocześnie źródłem i pośrednikiem usprawiedliwienia:

<sup>19</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 7, 3. Zob. Coman, *Le rapport de la justification*, s. 252.

<sup>20</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 7, 3.

<sup>21</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 3, 1.

Przyszedł Chrystus, powiada [Paweł], przynosząc odpuszczenie (ἄφεσιν), sprawiedliwość (δικαιοσύνην) oraz życie (ζωήν), i to nie tylko przynosząc, lecz przez krzyż przynosząc; a najbardziej podziwienia godne jest nie to, że dał te rzeczy, lecz że nadto poniósł mękę<sup>22</sup>.

A zatem to sam Jezus Chrystus jest początkiem i końcem usprawiedliwienia<sup>23</sup>. Jego ofiara ma ludzkość zachęcić do skorzystania z daru. Tym zaś, którzy by Go odrzucali, Złotousty zapowiada srogie kary. W opinii Chryzostoma wszelki głód, zarazy i wojny są skutkami zamknięcia się ludzi na to przeogromne obdarowanie. Najsroższą karą będzie skazanie na ciemności lub nieznośne katusze. Wszystko to jest jawne i każdemu człowiekowi wyraźnie zapowiedziane po to, by ci, których nie da się pociągnąć obietnicą dobra, sięgnęli po Bożą łaskę wystraszeni groźbą piekła lub innych nieszczęść<sup>24</sup>.

Jedynym realnym niebezpieczeństwem, jakie grozi człowiekowi, jest wzgardzenie darem Boga. Ktokolwiek przyjął ofertę Boga, niczego już nie musi się obawiać, ponieważ usprawiedliwienie nie tylko przynosi pożytek w życiu doczesnym, ale jest także gwarantem przyszłych dobrodziejstw. Dla Ojca Kościoła haniebna męka na krzyżu była niezbitym dowodem usprawiedliwienia, jak usprawiedliwienie jest dowodem przysłej chwały dla wierzących<sup>25</sup>.

Antiocheńczyk, analizując głębiej odkupieńcze cierpienia Jezusa Chrystusa, akcentował moment krzyża. Wzorem św. Pawła nawiązywał do starotestamentalnej Księgi Rodzaju, a w niej do opisu kuszenia pierwszych rodziców. Konsekwencje nieposłuszeństwa Adama nie ograniczyły się tylko do egzystencji sprawcy czynu, ale zaciążyły nad bytem wszystkich jego potomków (zob. Rdz 3,6-19). Istnieje jednak jednocześnie i podobieństwo, i radykalne przeciwieństwo pomiędzy wydarzeniem

<sup>22</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 3, 1.

<sup>23</sup> Coman, *Le rapport de la justification*, s. 251.

<sup>24</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 3, 1.

<sup>25</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 15, 1-2.

zaistniałym pod drzewem rajskim a tym, które dokonało się na drzewie krzyża. Paweł uczył, że z jednej strony obydwie epizody łączy fakt występowania drzewa, co jest wyraźnym znakiem pozostawiania tych wydarzeń w ścisłej relacji, a z drugiej, że istnieje kolosalna różnica między przestępstwem Adama, które sprowadziło na ludzkość przekleństwo, a czynem Chrystusa ściągającym łaskę usprawiedliwienia (zob. Rz 1,15-18). Stąd i Chryzostom „całkowicie wchodzi w antytezę śmierci i potępienia jednego oraz sprawiedliwości przez Jednego”<sup>26</sup>. Złotousty komentował powtarzający się motyw drzewa w sposób następujący:

Podobnie bowiem jak tamten [Adam] stał się dla swoich potomków, którzy nie jedli z drzewa, przyczyną śmierci spowodowanej przez spożycie z drzewa [zakazanego owocu], tak Chrystus dla swoich, choć nie postępowali sprawiedliwie, stał się sprawcą i pośrednikiem sprawiedliwości (πρόξενος δικαιοσύνης), którą dał nam wszystkim przez Krzyż (διὰ τοῦ σταυροῦ πάντων ἡμῶν ἐχαρίσατο)<sup>27</sup>.

Podkreślał tym stwierdzeniem bezmiar Bożej wspaniałości, która dzięki krzyżowi jako źródłu usprawiedliwienia rozciągnęła się na całe potomstwo Adama i uzewnętrzniła w dziele wydzwignięcia go z grzesznego upadku<sup>28</sup>.

Antiocheńczyk formułował istotną opinię o sprawstwie Chrystusa i Jego pośrednictwie w usprawiedliwieniu przez krzyż<sup>29</sup>. Sugerował w ten sposób dwa fakty. Po pierwsze, nazwanie Chrystusa sprawcą usprawiedliwienia oznacza uznanie Go za równego Bogu, który, jak to zostało wyżej ukazane, sam będąc jedynym sprawiedliwym, ma moc usprawiedliwia-

<sup>26</sup> *Historia dogmatów. Człowiek i jego zbawienie*, t. 2, red. B. Sesboüé, Kraków 2001, s. 174.

<sup>27</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 10, 1.

<sup>28</sup> B. Kosecki, *Misterium zbawienia w teologicznej myśli św. Jana Chryzostoma*, SPełp 6 (1975) s. 23.

<sup>29</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 10, 1.

nia człowieka. Po drugie, pośrednictwo sprawiedliwości wyraża prawdę o dostępności usprawiedliwienia dla człowieka poprzez osobę i dzieło Zbawiciela. Człowiek nie może inaczej dostąpić usprawiedliwienia, jak tylko czerpiąc z owoców Jego męki na krzyżu.

Chryzostom głosił, że także przelana na krzyżu krew Jezusa ma usprawiedliwiającą moc. Złotousty, nawiązując do słów św. Pawła o boskim ustanowieniu Chrystusa jako ofiary przebłagalnej (zob. Rz 3,25), twierdził:

Jeśli bowiem zabijanie zwierząt na ofiarę, powiada [Paweł], odpuszczało grzechy, to tym bardziej ta krew. [...] Jeżeli figura miała tak wielką moc, to tym bardziej prawda tego dokaże. [...] A powiedziawszy: „ustanowił Bóg” i wykazawszy, że to jest dziełem Ojca, dowodzi, że równocześnie jest dziełem Syna. Ojciec bowiem „ustanowił”, a Chrystus Swoją krwią wszystko dokonał<sup>30</sup>.

Dlatego Złotousty mógł uspakajać swoich słuchaczy, pouczając ich, że Bóg

nas wybrał i usprawiedliwił (καὶ ἐξελέξατο ἡμᾶς καὶ ἐδικαίωσε), a co najdziwniejsze: usprawiedliwił przez krwawą ofiarę Syna (διὰ τῆς σφαγῆς τοῦ Παιδὸς ἐδικαίωσε). Któż nas potępi, gdy Bóg nas wieńczy, gdy Chrystus za nas został ofiarowany na śmierć i nie tylko został zabity, ale po tym wszystkim wstawia się za nami?<sup>31</sup>

Niczego zatem Bóg nie odmówi człowiekowi, skoro udzielił mu tak wspaniałych darów. Właśnie krwawa ofiara Syna jest największym dowodem miłości Bożej. Przez nią usprawiedliwił człowieka, uwielbił go i upodobił do obrazu Syna. Ona jest gwarancją tego, że Stwórca nigdy

<sup>30</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 7, 2.

<sup>31</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 15, 3.



nie opuści grzeszników, za których wydał własnego Syna<sup>32</sup>. Duchowe obmycie w przelanej na krzyżu krwi Chrystusa czyni człowieka sprawiedliwym. Ta krew daje pewność uczestnictwa w Bożej sprawiedliwości.

Wśród wydarzeń paschalnych, które według Chryzostoma spełniają istotną rolę w przeniesieniu człowieka do stanu sprawiedliwości, są także śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. W chrystologii kaznodziei właśnie śmierć Zbawiciela jest akcentowana jako posiadająca moc zbawczą<sup>33</sup>. Złotousty, komentując Pawłowy wywód na temat przyczyn istnienia śmierci (zob. Rz 5,21-12), stwierdził, że Chrystus „nie byłby przecież umarł, gdyby nie miał usprawiedliwić (οὐδὲ γὰρ ἂν ἀπέθανεν, εἰ μὴ ἔμελλε δικαιοῦν)”<sup>34</sup>. A także: „Nie dlatego umarł, ażeby mieć winnych kary i potępionych, lecz żeby dobrze uczynić, gdyż dlatego umarł i zmartwychwstał, aby [ludzi] usprawiedliwić (ἐπὶ τούτῳ γὰρ καὶ ἀπέθανε καὶ ἀνέστη, ἵνα δικαίους ἐργάσῃται)”<sup>35</sup>. Chryzostom wnioskował, że gdyby nie było zmartwychwstania, oznaczałoby to, że Chrystus zginął za swoje własne grzechy, a ludzkość wciąż pozostaje w dawnym stanie niesprawiedliwości<sup>36</sup>.

### 3. Wiara i chrzest

Mimo że usprawiedliwienie zostało obiektywnie przyniesione przez odkupieńcze dzieło Jezusa Chrystusa, kaznodzieja z Antiochii uczył, że do przyjęcia usprawiedliwienia człowiek musi być odpowiednio usposobiony. Tym warunkiem jest wiara, którą Bóg traktuje jako warunek usprawiedliwienia<sup>37</sup>. Dla Złotoustego wiara człowieka jest tak istotna,

<sup>32</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 15, 2.

<sup>33</sup> P. Szczur, *Przebaczenie grzechów w nauczaniu Jana Chryzostoma. Zarys problematyki*, VoxP 64 (2015) s. 447.

<sup>34</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 10, 1.

<sup>35</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 9, 1.

<sup>36</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 9, 1.

<sup>37</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 7, 2. Zob. D. Zagórski *Współpraca człowieka z łaską Bożą w ujęciu Jana Chryzostoma*, w: *Myśl teologiczna*

ponieważ ma podstawową cechę, jaką jest „odejście od wszelkich zasad przyziemnego porządku na rzecz poszukiwania tego, co przekracza naturę, oraz odtrącenie zawodności rozumowania na rzecz przyjęcia wszystkiego, co pochodzi od wszechmocy Bożej”<sup>38</sup>. Poza wiarą człowiek nie dysponuje żadną władzą, dzięki której mógłby zyskać łaskę usprawiedliwienia. Wiara udostępnia człowiekowi to, co było niemożliwe dla Prawa:

Co było zadaniem Prawa i ku czemu we wszystkim zmierzało? Do uczynienia człowieka sprawiedliwym (“Ὡστε δίκαιον ποιῆσαι τὸν ἄνθρωπον). Lecz Prawo nie miało do tego siły: „wszyscy bowiem, powiada [Paweł], zgrzeszyli” (Rz 3,23); wiara zaś przyszedłszy dokonała naprawy tego, gdyż dostępowal usprawiedliwienia każdy, kto tylko uwierzył (ὁμοῦ γὰρ τις ἐπίστευσε καὶ ἐδικαιώθη)<sup>39</sup>.

W innym miejscu powtórzył niemal to samo: „Wiara miała tak wielką moc, jakiej Prawo nigdy sobie nie wyobrażało”<sup>40</sup>.

Zatem zamiast Prawa Mojżeszowego decydujące jest teraz prawo wiary, które polega na zbawieniu przez łaskę<sup>41</sup>. Właśnie wiarę Chryzostom zinterpretował jako narzędzie, które w łatwy sposób przynosi człowiekowi usprawiedliwienie. O ile sprawiedliwość z Prawa wymagała wypełnienia wszystkich przykazań (zob. Rz 10,5; Kpł 18,5), to do sprawiedliwości z wiary wystarczy samo wyznanie ustami i właśnie uwierzenie w sercu (Rz 10,9). Dlatego nie jest to sprawiedliwość ludzka, ale Boża, nie rezultat trudów człowieka, ale dar Boga<sup>42</sup>.

Komentując potęgę wiary, zapewnia, że

---

*Jana Chryzostoma*, Poznań 2008 = TPatr 5 (2008) s. 33; *Dekret o usprawiedliwieniu*, BF VII 64, 67;

<sup>38</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 17, 2.

<sup>39</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 7, 4. Zob. Coman, *Le rapport de la justification*, s. 253.

<sup>40</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 7, 2.

<sup>41</sup> Coman, *Le rapport de la justification*, s. 254.

<sup>42</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 2, 6; 17, 1-2.

choćbyś był Grekiem, choćbyś popełnił wszelką nieprawość, choćbyś był Scytą, choćby barbarzyńcą, choćby zezwierzęconym, choćbyś był ogarnięty wszelakim szaleństwem i dźwigał tysiączne brzemiona grzechów, skoro tylko przyjąłeś słowo o Krzyżu i zostałeś ochrzczony, zmasałeś wszystko tamto<sup>43</sup>.

Nic zatem człowieka nie powstrzymuje od bycia spadkobiercą obietnic płynących z wiary<sup>44</sup>. Dowody na to, że już uwierzenie Ewangelii może przywrócić człowiekowi sprawiedliwość, Chryzostom odnajduje w samym Liście do Rzymian, gdzie Paweł rozprawiał na temat wolnego wyboru Boga. Apostoł wyjaśniał, że Bóg może w sposób nieskrępowany obdarzać swoją łaską kogo i jak chce. W związku z tym nie jest niesprawiedliwy, kiedy pogan powołuje do udziału w obietnicach, a spośród narodu wybranego karcie tych, którzy uparcie trwają w niewierze (zob. Rz 9,6-29). Antiocheńczyk mówił:

Nie trzeba czynienia zabiegów, trudu i mokołów pochodzących z uczynków Prawa, gdyż zbawienie przyjdzie w sposób bardzo prosty. [...] Wiesz już, co znaczy „dokona Pan krótkiego słowa na ziemi”? A co najdziwniejsze: to krótkie słowo przyniosło nie tylko zbawienie, lecz i sprawiedliwość (οὐ σωτηρίαν μόνον, ἀλλὰ καὶ δικαιοσύνην)<sup>45</sup>.

Tu Złotousty dostrzegł wielką nadzieję dla grzeszników: łaska jest dana za darmo<sup>46</sup>. Za uczynki nikt nie może zostać usprawiedliwiony, ponieważ należałoby rygorystycznie przestrzegać absolutnie wszystkich nakazów Prawa (zob. Rz 2,13), a tego jeszcze nikomu nie udało się dokończyć. Chryzostom, mówiąc o wierze, stwierdził, że

<sup>43</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 2, 6.

<sup>44</sup> „Où est la grâce, là est le pardon, où est le pardon là il n’y a plus de châtement; le châtement étant éliminé et la justice venant de la foi, rien ne nous empêche d’être héritiers des promesses qui viennent de la foi” (Coman, *Le rapport de la justification*, s. 254).

<sup>45</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 16, 9-10.

<sup>46</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 7, 3; Coman, *Le rapport de la justification*, s. 253.

kto ją posiada, osiąga także cel Prawa, kto zaś pozostaje poza jej obrębem, obcy jest dla obu. Cóż stanowiło przedmiot Prawa? Uczynić człowieka sprawiedliwym (Δίκαιον ποιῆσαι τὸν ἄνθρωπον). Nie zdołało jednak, gdyż nikt go nie wypełnił. [...] Cel ten osiągnął w szczególnym stopniu Chrystus przez wiarę. Nie bój się więc, powiada [Paweł], gdybyś przekraczał Prawo, skoro doszedłeś do wiary. Wtedy bowiem go przekraczasz, gdy z powodu niego nie wierzysz Chrystusowi; jeśli zaś uwierzyłeś Mu, wypełniłeś także Prawo, i to o wiele bardziej, niż ono tego wymagało<sup>47</sup>.

To jednak, co dla jednych jest pociechą, dla innych – zadufanych w sobie – stanowi poważną przestrożę. Złotousty ostrzegają:

Skoro sprawiedliwość [z wiary] jest i większa, i łatwiejsza do przyjęcia, i skoro inaczej nie można zostać usprawiedliwionym (Ὅταν οὖν καὶ μεῖζων ἢ δικαιοσύνη καὶ κούφη καὶ εὐπαράδεκτος, καὶ ἄλλως δικαιωθῆναι μὴ ἦ), czyż nie świadczyłoby to o najzatatwardzalszym uporze porzucanie tego, co tak bardzo łatwe do przyjęcia, a uporczywe trzymanie się rzeczy niemożliwych?<sup>48</sup>

Tym sposobem udowodnił, że wielka przystępność usprawiedliwienia nie czyni go przeznaczonym tylko dla najsłabszych, ale jest obligatoryjna dla każdego, kto pragnie zbawienia. Dlatego za największe zagrożenie dla sprawiedliwości Złotousty uważał zwątpienie. Mawiał:

[Paweł] wskazuje, że wiara wymaga mądrego umysłu, jakiegoś niebosiężnego i wielkiego ducha. I nie powiedział po prostu: „Nie mów”, lecz dodał: „Nie mów w sercu swoim”, czyli: Nie dopuszczaj nawet wątpliwości i nie mów w swym najgłębszym przeświadczeniu: „Jakże to możliwe?”<sup>49</sup>.

<sup>47</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 17, 1.

<sup>48</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 17, 2.

<sup>49</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 17, 2.

Nie ma zatem lepszej recepty na „zgorszenie” prostotą Bożego działania jak zaniechanie rozumowych wyjaśnień, dociekań a zaufanie Bożym zamysłom. Prosty akt wiary staje się wielkim wyczynem:

Albowiem nie kraść, nie zabijać potrafi pierwszy lepszy; na to zaś, żeby wierzyć, iż Bóg może uczynić rzeczy niemożliwe, potrzeba duszy wyjątkowo szlachetnej i odczuwającej dla Niego głębokie uwielbienie, a to jest znakiem prawdziwej miłości<sup>50</sup>.

Chryzostom jasno wskazał, że na drodze wypełnienia uczynków Prawa dotąd nikomu nie udało się osiągnąć usprawiedliwienia<sup>51</sup>. Że jednak było to możliwe dzięki wierze, odwołuje się do sztandarowej dla św. Pawła postaci Abrahama – protoplasty narodu wybranego. On, osiągnąwszy podeszły wiek, wiedziony głosem Boga opuścił ziemie rodzinne i wyruszył do nieznanego kraju, który Stwórca poprzysiągł mu i jego potomkom na własność. Niestety, jego żona była niepłodna i nie mógł mieć w związku z tym dziedzica. Bóg jednak nakazał mu nocą spojrzeć w niebo i policzyć gwiazdy. Obiecał przy tym, że liczba jego potomstwa będzie porównywalna z ilością ciał niebieskich. Abraham wbrew ludzkiej logice uwierzył tej zapowiedzi, co Bóg poczytał mu za sprawiedliwość. Pismo Święte podkreśla, że ojciec narodu wybranego został uznany za sprawiedliwego nie za to, że gorliwie wypełniał wolę Bożą, nie za uczynki wynikające z posłuszeństwa głosowi Bożemu, ale za wiarę (zob. Rdz 12,1–15,6; Rz 4,3):

Fakt, że ktoś bez uczynków został usprawiedliwiony na podstawie wiary, nie był wcale czymś nieprawdopodobnym; to zaś, że ktoś chwalebny dzięki licznym dobrym uczynom jedynie przez wiarę stał się sprawiedliwy, było przedziwne i wykazywało najdobitniej moc wiary (τὸ δὲ κοινῶτα

<sup>50</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 8, 1.

<sup>51</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 7, 4.

ἐν κατορθώμασι μὴ ἐντεῦθεν, ἀλλ' ἀπὸ πίστεως γενέσθαι δίκαιον, τοῦτο ἦν τὸ θαυμαστὸν καὶ μάλιστα τῆς πίστεως τὴν ἰσχὺν ἐμφαῖνον)<sup>52</sup>.

Zatem wszyscy według Chryzostoma potrzebują wiary: i obrzezani, i nieobrzezani. Nie obrzezanie, symbolizujące wierne pełnienie uczynków Prawa, ale wiara pełni zasadniczą rolę w usprawiedliwieniu:

Dopóki ona [wiara] nie nadeszła, Patriarcha nie został usprawiedliwiony (Ἔως γὰρ ἦλθεν αὕτη, οὐκ ἐδικαιώθη ὁ πατριάρχης). [...] Wszak był nie obrzezany, a nie znalazł przeszkody w tym, by zostać usprawiedliwionym (Καὶ γὰρ ἀκρόβυστος ἦν, καὶ οὐκ ἐκωλύθη δικαιοθῆναι)<sup>53</sup>.

Przykład Abrahama ma wielkie znaczenie dla każdego człowieka wszystkich czasów. Złotousty tłumaczył, że poganin, niewierny, który jeszcze nic dobrego nie zrobił, ale już uwierzył, jest równy, a może nawet znajduje się w lepszej sytuacji, od prawowiernego Żyda czy nawet samego Patriarchy<sup>54</sup>. Dla potwierdzenia swoich twierdzeń Chryzostom przywołał postaci Izaaka, Jakuba, nierządniczy Rachab, którzy przyjąwszy wiarę, „matkę wszelkiego dobra”, „strzegli prawych wierzeń i kierując bezpiecznie swym życiem, osiągnęli wieczne dobra”<sup>55</sup>.

Michael Schmaus, opierając się na teologii Chryzostoma, zauważył, że dzięki wierze „ja” człowieka zostaje wypełnione Duchem Świętym, czyniąc człowieka nie tylko drugim Chrystusem, ale dając mu samego Chrystusa, wręcz utożsamiając go z Chrystusem<sup>56</sup>. W ten sposób wierzący staje się usprawiedliwiony sprawiedliwością Chrystusa, nie własną. Sprawiedliwość Odkupiciela oraz wierzącego jest jedna i ta sama.

<sup>52</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 8, 1.

<sup>53</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 8, 2.

<sup>54</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 9, 1.

<sup>55</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 2, 6.

<sup>56</sup> M. Schmaus, *Der Glaube der Kirche. Handbuch katholischer Dogmatik*, t. 1, München 1969, s. 406.

Chryzostom nauczał, że do dopełnienia usprawiedliwienia przez wiarę potrzebny jest jeszcze drugi akt człowieka – chrzest będący zjednoczeniem z osobą Jezusa Chrystusa, a przede wszystkim z Jego śmiercią i zmartwychwstaniem:

Jak Jego ciało pogrzebane w ziemi wydało jako owoc zbawienie świata, tak i nasze ciało pogrzebane w chrzcie wydało jako owoc sprawiedliwość, uświęcenie, synostwo Boże (τὴν δικαιοσύνην, τὸν ἁγιασμόν, τὴν υἰοθεσίαν), tysiące dóbr, a później przyniesie jako dar zmartwychwstanie<sup>57</sup>.

Właśnie chrzest jest miejscem złączenia obiektywnego odkupienia dokonanego przez Chrystusa z subiektywną, osobistą wiarą człowieka: „Chrzest jest krzyżem. Czym więc dla Chrystusa jest krzyż i grób, tym dla nas stał się chrzest, chociaż nie w tym samym znaczeniu”<sup>58</sup>.

W ramach podsumowania warto podkreślić, że teologia Chryzostoma znakomicie harmonizuje łaskawość i miłosierdzie Boga z koniecznością ludzkiej zasługi<sup>59</sup>. Nauczając o wielkiej dobroci Boga, który w swojej miłości pragnie przez ofiarę Jezusa Chrystusa przywrócić człowiekowi stan sprawiedliwości, i jednocześnie o niezbędności aktów człowieka, jakimi są wiara i chrzest, Złotousty potwierdza swoje przywiązanie do ortodoksyjnej nauki Kościoła w tym zakresie. Usprawiedliwienie rzeczywiście pochodzi z łaski Bożej, a nie wynika z zasług człowieka. Jest bezinteresownym darem Stwórcy udzielonym przez mękę i śmierć Jego Syna. Jednocześnie w procesie usprawiedliwienia człowiek nie pozostaje „bezczynny”<sup>60</sup>. Musi

<sup>57</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 11, 1. „Dla Chryzostoma chrzest jest bardziej «zanurzeniem» w śmierci niż w życiu Chrystusa” (Szczer, *Przebaczenie grzechów w nauczaniu Jana Chryzostoma*, s. 449).

<sup>58</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 10, 4. Ojcowie Soboru Trydenckiego (*Dekret o usprawiedliwieniu*, BF VII 63-64.) podobnie nauczali, że dobrodziejstwa wynikające z poniesionej za wszystkich ludzi śmierci Chrystusa będą przyjęte jedynie przez tych, „którzy uczestniczą w zasłudze Jego męki”, tj. przez chrzest.

<sup>59</sup> Kosecki, *Misterium zbawienia*, s. 26.

<sup>60</sup> *Dekret o usprawiedliwieniu*, BF VII 63.

uwierzyć Bożej dobroci i przyjąć chrzest. Dobre uczynki nie są zapłatą za usprawiedliwienie, ale wyrazem wiary, miłości i wdzięczności względem Boga<sup>61</sup>. Należy zatem uznać, że nauka Złotoustego w pełni odpowiada katolickiej koncepcji usprawiedliwienia, oficjalnie później wyłożonej w dekretach Soboru Trydenckiego.

### **The Source of Righteousness according to *The Homilies on the Epistle of St. Paul to Romans* of John Chrysostom**

(summary)

In *The Homilies on the Epistle of St. Paul to Romans* John Chrysostom enunciated traditional teaching of the Church about righteousness of men. According to him the Creator since the beginning of the salvation history aimed to give a free grace of righteousness to the people, as with Abraham, who has been justified not because of acts arisen from the Law of Moses, but because of his faith in promises of God. For John the Golden-Mouthed the origin of the righteousness grace were death and resurrection of Jesus Christ. By the mediation of the Redeemer, the justice of God became accessible to the mortals. Yet, the state of righteousness should only be real and effective for humans if they accomplish two his personal acts: faith in God and the baptism as a sign of unification with Christ.

**Keywords:** Chrysostom; Justification; Righteousness; Baptism; Redemption; Salvation; Grace; Jesus Christ; Justice; Patristic; Homilies; John Chrysostom; Faith

### **Źródło usprawiedliwienia w świetle *Homilii na List św. Pawła do Rzymian* Jana Chryzostoma**

(streszczenie)

W *Homiliach na List św. Pawła do Rzymian* Jan Chryzostom wyłożył tradycyjną naukę Kościoła na temat usprawiedliwienia człowieka. Za podstawę uważał sprawiedliwość Boga, który, czego dowodzi przykład Abrahama, od początku historii zbawienia dążył do udzielenia ludziom darmowej łaski usprawiedliwienia opierającej się nie na uczynkach wynikających z Prawa Mojżeszowego, ale na wierze w Bożą obietnicę. Źródłem łaski usprawiedliwienia była dla Złotoustego Ewangelia, a zwłaszcza męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Przez pośrednictwo Odkupiciela sprawiedliwość Boża staje się dostępna śmiertelnikowi. Aby jednak człowiek rzeczywiście i skutecznie został przeniesiony w stan sprawiedliwości, wymagane są dwa jego osobiste akty: wiara Bogu i chrzest będący znakiem zjednoczenia z Chrystusem.

<sup>61</sup> Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos* 5, 2; Coman, *Le rapport de la justification*, s. 255. Por. *Dekret o usprawiedliwieniu*, BF VII 68.



**Słowa kluczowe:** Chryzostom; Jan Chryzostom; usprawiedliwienie; zbawienie; chrzest; łaska; Jezus Chrystus; sprawiedliwość; patrystyka; homilie; wiara

## Bibliografia

### Źródła

Joannes Chrysostomus, *In epistulam ad Romanos*, PG 60, 391-682, tł. T. Sinko, Jan Chryzostom, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian*, Kraków 1995.

### Opracowania

Baron A., *Przedmowa*, w: Św. Jan Chryzostom, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian*, t. I/1, tł. T. Sinko, Kraków 1995, s. 24-30.

Benedykt XVI, *Katechezy o Ojcach Kościoła*, Kraków 2008.

Coman J., *Le rapport de la justification et de la charité dans le homélies de Saint Jean Chrysostome à l'Épître aux Romains*, w: *Papers presented to the Third International Congress on New Testament Studies held at Christ Church, Oxford, 1965. Part II: The New Testament Message*, Studia Evangelica V, Berlin 1968, s. 248-271.

*Dekret o usprawiedliwieniu*, BF VII, Poznań 2001, s. 312-331.

Drączkowski F., *Jan Chryzostom*, EK VII 766-769.

*Historia dogmatów. Człowiek i jego zbawienie*, t. 2, red. B. Sesboüé, Kraków 2001.

Kelly J.N.D., *Złote usta. Jan Chryzostom – asceta, kaznodzieja, biskup*, Bydgoszcz 2001.

Kenny A., *Was St. John Chrysostom a Semi-Pelagian?*, „The Irish Theological Quarterly” 27/1 (1960) s. 16-29.

Kosecki B., *Misterium zbawienia w teologicznej myśli św. Jana Chryzostoma*, SPełp 6 (1975) s. 7-37.

Medwid W., *Usprawiedliwienie w dialogu katolicko-luterańskim. Analiza „Dekretu o usprawiedliwieniu” Soboru Trydenckiego i „Wspólnej deklaracji” z 1999 roku*, Kraków 2010.

Pereira J. L., *Augustine of Hippo and Martin Luther on original sin and justification of the sinner*, Göttingen 2013.

Rakocy W., *Usprawiedliwienie*, EK XIX 1419-1421.

- 
- Scheck Th.P., *Origen and the history of justification: the legacy of Origen's commentary on Romans*, Notre Dame 2016.
- Schmaus M., *Der Glaube der Kirche. Handbuch katholischer Dogmatik*, t. 1, München 1969.
- Szczur P., *Przebaczenie grzechów w nauczaniu Jana Chryzostoma. Zarys problematyki*, VoxP 64 (2015) s. 441-459.
- Williams S.K., *The „Righteousness of God” in Romans*, JBL 99 (1980) s. 241-290.
- Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*, w: S.C. Napiórkowski, *Bóg łaskawy*, Warszawa 2001.
- Zagórski D., *Współpraca człowieka z łaską Bożą w ujęciu Jana Chryzostoma*, w: *Mysł teologiczna Jana Chryzostoma*, Poznań 2008 = TPatr 5 (2008) s. 25-47.
- Ziesler J.A., *The Meaning of Righteousness in Paul*, Cambridge 1972.